

Sygn. akt: I C 974/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy w Grudziądzu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Andrzej Antkiewicz
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Monika Kopczyńska

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2018 r. w Grudziądzu na rozprawie

sprawy z powództwa P. L.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych) wraz z następującymi odsetkami:

- ustawowymi od kwoty 14.000 zł od dnia 13 marca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi za opóźnienie od kwoty 14.000 zł od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

- ustawowymi za opóźnienie od kwoty 1.000 zł od dnia 26 września 2016 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 6.935,90 zł (sześć tysięcy dziewięćset trzydzieści pięć złotych 90/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 974/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 23 lutego 2018 r.

P. L. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 15.000 zł tytułem dopłaty do zadośćuczynienia za doznaną krzywdę odniesioną w wyniku wypadku drogowego w dniu 11 stycznia 2008 r., z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 14.000 zł od dnia 13 marca 2015 r. do dnia zapłaty i od kwoty 1.000 zł od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty. Wskazał, że w dniu 11 stycznia 2008 r. jadąc rowerem został potrącony przez kierowcę F. (...) C. K., zaś wina sprawcy została potwierdzona wyrokiem Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie z dnia 30 kwietnia 2008 r. o warunkowym umorzeniu postępowania. Na mocy tego wyroku kierowca pojazdu został zobowiązany do częściowego naprawienia szkody przez zapłatę na rzecz powoda kwoty 3.000 zł. Pojazd sprawcy zdarzenia był ubezpieczony w zakresie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej w pozwanej spółce. Powód zaznaczył, że działając przez profesjonalnego pełnomocnika pismem z dnia 6 lutego 2015 r. zgłosił pozwanej szkodę na osobie, jednakże odmówiła ona zaspokojenia zgłoszonych roszczeń, stwierdzając, że wystarczającą rekompensatą jest przyznana w sprawie karnej

kwota 3.000 zł. Powód zaznaczył, że na skutek zaistniałego zdarzenia doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia mózgu – prawego płata czołowego, wstrząśnienia mózgu oraz uszkodzenia zęba, od czasu wypadku występują u niego zaburzenia mowy w postaci jąkania i z tego względu w okresie od 26 maja 2008 r. do 6 czerwca 2008 r. uczestniczył w turnusie terapeutycznym dla osób jękających się. Powód dodał, że wskazane zaburzenia mowy utrzymują się u niego do dnia dzisiejszego.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Kwestionowała, aby w wyniku kolizji z dnia 11 stycznia 2008 r. powód doznał urazu, który skutkowałby powstaniem u niego zaburzeń mowy w postaci jąkania. Zdaniem pozwanej, z dołączonych do pozwu dokumentów nie wynika, aby zdarzenie, w którym uczestniczył powód, wywołało u niego obrażenia ciała oraz dolegliwości, które uzasadniałyby roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 15.000 zł. Pozwana zakwestionowała żądanie odsetek ustawowych za opóźnienie od daty wskazanej w pozwie, wskazując, że mogą być przyznane dopiero od daty wyrokowania (k. 145-150 akt).

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Okolicznością bezsporną jest, iż w dniu 11 stycznia 2008 r. w miejscowości W. doszło do zdarzenia drogowego, którego sprawcą był C. K., kierowca samochodu osobowego marki F. (...) o nr rej. (...), który naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że na skutek niezachowania szczególnej ostrożności i bezpiecznego odstępu bocznego w trakcie manewru wymijania grupy kolarskiej doprowadził do zderzenia z małoletnim rowerzystą P. L., prawidłowo jadącym swoim pasem ruchu w ostatniej parze kolarskiej, w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia płata czołowego mózgu, naruszających czynności narządu jego ciała na okres powyżej 7 dni. W sprawie tej zostało wszczęte postępowanie karne. Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2008 r. Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie, ustalając, że oskarżony C. K. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu (wyżej opisanego czynu) i ustalając, że jego wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, a okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, warunkowo umorzył postępowanie na okres jednego roku tytułem próby. Na podstawie art. 67 § 3 k.k. Sąd zobowiązał sprawcę wypadku do częściowego naprawienia szkody wyrządzonej popełnieniem przestępstwa poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego kwoty 3.000 zł.

Dowód: wyrok z 30.04.2018 r. – k. 85 akt VI K 119/08

Pojazd sprawcy zdarzenia był ubezpieczony w zakresie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej w pozwanej spółce (okoliczność niesporna).

Po wypadku powód był hospitalizowany na Oddziale (...) i Traumatologii Dziecięcej szpitala miejskiego w G. w okresie od 11 do 17 stycznia 2008 r., gdzie stwierdzono stłuczenie prawej półkuli mózgu. Często wymiotował. W wypadku doznał też stłuczenia ręki i rany głowy. Bezpośrednio po wypadku ujawniło się u powoda jąkanie, które jest skutkiem doznanych obrażeń. Ma ono podłoże czynnościowo-emocjonalne. Jest to zaburzenie utrwalone i wpływa negatywnie na samopoczucie powoda.

Po wypadku powód chodził z rodzicami do logopedy w G.. W okresie od 26 maja 2008 r. do 6 czerwca 2008 r. uczestniczył w turnusie terapeutycznym dla osób jękających się w Centrum (...) w B.. Po tym turnusie jeździł do B. na kontrolę raz w miesiącu – przez 8 miesięcy. Po tej terapii nastąpiła poprawa wymowy. Nadal jednak powód się jąka, jak się denerwuje, wtedy się zacina. Musi cały czas ćwiczyć wymowę.

Przed wypadkiem powód się nie jąkał. Przez około 7 lat trenował kolarstwo. W szkole jeździł na biegi przełajowe. W klubie jeździł na zgrupowania zagraniczne, miał bardzo dobre wyniki – brał udział w Mistrzostwach Polski w 2007 r., gdzie zajął 4 miejsce na tzw. czasówce. W klasyfikacji ogólnej zabrakło mu kilku miejsc do podium. Zamierzał iść do szkoły sportowej. Po wypadku nie mógł dłużej uprawiać już tego sportu – lekarz nie pozwolił wrócić mu do treningu. Przez pewien okres nie mógł też ćwiczyć w szkole na zajęciach wychowania fizycznego. Po wypadku zaprzestał uprawiania wszelkiego sportu, w tym biegania. Unika dużego wysiłku.

Biegła neurologopeda A. R. w opinii z 11 grudnia 2017 r. określiła długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynikający z zaburzeń mowy w przedziale od 10% do 20% wg tabeli stanowiącej załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r. poz. 954).

Powód w chwili wypadku miał 13 lat, obecnie ma 24 lata. Ze względu na kłopoty z wymową po wypadku, był wyśmiewany przez rówieśników, pokazywany palcami, z tego powodu miał poczucie wstydu, bał się rozmawiać z rówieśnikami, odsunął się od nich, denerwował i stresował się w szkole, przez jakiś czas był zwolniony z czytania i zajęć WF-u. Rodzice musieli mu pomagać w odrabianiu lekcji, gdyż po wypadku trudniej mu przychodziła nauka. Wcześniej radził w tym sobie sam. Po wypadku musiał więcej się uczyć. Powód skończył szkołę zawodową, zdobył zawód lakiernika samochodowego. Pracuje w zakładzie pogrzebowym. Od marca 2018 r. rozpoczął naukę w liceum. Zamierza pójść na studia policyjne.

Wypadek z 11 stycznia 2008 r. miał negatywny wpływ na stan psychiczny powoda. Wystąpił u niego szereg negatywnych emocji, tj. żal, smutek, lęk. Konsekwencje wypadku (jąkanie się) spowodowały, że doświadczał wielu przykrości ze strony rówieśników., co doprowadziło do pogarszania się relacji rówieśniczych, a wręcz unikania kontaktów towarzyskich. Wypadek wywołał u niego niestabilność emocjonalną, która mogła utrudniać porozumiewanie się z innymi i mieć wpływ na pojawienie się trudności adaptacyjnych. Wypadek i jego konsekwencje wpłynęły na obniżenie samooceny powoda i poczucie własnej wartości. Do dnia dzisiejszego powód unika spotkań towarzyskich w większym gronie, wobec innych jest podejrzliwy, boi się, że będzie oceniany negatywnie. Widoczna jest u niego skłonność do przejawiania silnych, negatywnych reakcji emocjonalnych w sytuacjach stresogennych.

Dowody: przesłuchanie powoda – k. 210v-211 i 342v akt sprawy

zeznania świadków D. L. (1) i D. L. (2) - k. 181v-

182v akt sprawy

dokumentacja lekarska - k. 41-116 akt sprawy

pisma Centrum (...) w B. – k. 117-119 akt sprawy

opinie biegłych sądowych – k. 226-232, 258-260, 262-264, 302, 308-309 akt

sprawy

Pismem z dnia 6 lutego 2015 r. powód zgłosił wniosek do (...) S.A., jako ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody, o ponowne rozpatrzenie sprawy, żądając dopłaty kwoty 14.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Dowód: pismo z 6 lutego 2015 r. – k. 32-33 akt

Pismem z dnia 1 lipca 2015 r. pozwane Towarzystwo odmówiło zapłaty żadanego zadośćuczynienia.

Dowód: pismo z 1 lipca 2015 r. – k. 36 akt

Sąd podzielił opinie biegłych sądowych psychologa, neurologa i neurologopedy, gdyż były spójne, przekonujące, logiczne, opierały się na złożonej do akt dokumentacji medycznej i zeznaniach świadków oraz powoda. Zostały też sporządzone przez osoby posiadające stosowne kwalifikacje i doświadczenie zawodowe. Sąd dał wiarę zeznaniom powoda i świadków – jego rodziców, gdyż były zgodne i znajdowały potwierdzenie w dokumentacji medycznej.

Sąd oddalił wniosek pozwanej o przesłuchanie biegłej psycholog A. Ś., gdyż wątpliwości zgłaszane wobec jej opinii w piśmie z dnia 26 czerwca 2017 r. (k. 252 akt) wyjaśnili następnie kolejni biegli. Nie było więc już potrzeby przesłuchiwanie biegłej psycholog. Sąd pominął natomiast dowód z przesłuchania biegłej A. R. (neurologopedy) i dowód z opinii biegłego z zakresu psychiatrii (k. 342 akt), gdyż wnioski pozwanej w tym zakresie zostały złożone po upływie określonego terminu (art. 207 § 6 k.p.c.).

Przechodząc do oceny zasadności roszczeń powoda, stwierdzić należy w pierwszej kolejności, że odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku z dnia 11 stycznia 2008 r. co do zasady nie może być kwestionowana, skoro pojazd, którym poruszał się sprawca zdarzenia był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Sąd podzielił stanowisko powoda, że kwota 3.000 zł przyznana mu przez Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie od sprawy wypadku nie stanowi odpowiedniego zadośćuczynienia w stosunku do doznanego urazu i jego skutków na życie powoda. Wysokość zadośćuczynienia zależy jest od oceny rozmiaru doznanej krzywdy, która ze swej istoty jest trudno wymierna i zależy od szeregu okoliczności związanych z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. W orzecznictwie sądowym podkreśla się, iż podstawowym kryterium dla ustalenia wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia jest rozmiar i intensywność doznanej krzywdy, ocenianej według miar obiektywnych, oraz stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 lutego 2004 r., sygn. akt II Aca 641/03, Wokanda 2004, nr 9, s. 44). Sąd Najwyższy w wyroku z 15 września 1999 r. (III CKN 339/98, Rzeczpospolita z 14 kwietnia 2000 r., nr 89, C 2) zaznaczył, iż wysokość zadośćuczynienia w istocie zależy od uznania sędziowskiego, które powinno uwzględniać wszystkie istotne dla jej wymiaru okoliczności sprawy. Z tego względu krzywda, czyli szkoda niematerialna, która może mieć postać cierpień psychicznych lub fizycznych, jest różnie szacowana przez sądy. Choć kwoty miarkowanego przez Sądy zadośćuczynienia są różne i zależą zawsze od okoliczności konkretnego przypadku, to pewne jest, iż z jednej strony nie mogą one zmierzać do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego, a z drugiej strony nie mogą być symboliczne, gdyż wówczas nie rekompensują dostatecznie doznanej przez poszkodowanego krzywdy. W wyroku z 30 maja 2007 r. w sprawie II C 36/05 Sąd Najwyższy stwierdził, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia obowiązuje zasada umiarkowania, co oznacza, że wysokość zadośćuczynienia musi być utrzymana w rozsądnych granicach, z drugiej strony jednak przedstawiać powinna jakąś realną ekonomicznie, odczuwalną wartość. W wyroku z 4 lutego 2008 r. w sprawie III CK 349/07 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „odpowiednia suma” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

W świetle tego, co podniesiono wyżej, w ocenie Sądu Rejonowego uznać należało, że żądana przez powoda kwota łączna 18.000 zł stanowi zadośćuczynienie współmierne w stosunku do jego krzywdy. (...) ludzkie jest dobrem o szczególnie wysokiej wartości i w razie wystąpienia uszczerbku na zdrowiu zadośćuczynienie pieniężne powinno być odpowiednio duże, a zatem nie może być symboliczne, gdyż prowadziłoby to do deprecjacji tego dobra (zob. wyroki SN z 18 listopada 1998 r, II CKN 353/98 i z 21 września 2005 r. w sprawie V CK 150/05). Zauważyć trzeba, że powód doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w przedziale od 10 do 20%, wypadek wywarł duży wpływ na jego życie, zwłaszcza w okresie bezpośrednio po zdarzeniu, a jego skutki powód odczuwa do dzisiaj. Na skutek wypadku powód zaniechał kariery zawodowej w zakresie kolarstwa i nie może podejmować aktywności sportowej. Przez pojawienie się wady wymowy wypadek odcisnął bardzo poważne piętno na życiu powoda, zwłaszcza w pierwszym okresie po zdarzeniu, kiedy doświadczał dokuczania i wyśmiewania od rówieśników w szkole, co miało bezpośredni wpływ na jego życie. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia uwzględnia się obok uszczerbku na zdrowiu cierpienia związane z wypadkiem, odczuwany ból, niedogodności w życiu rodzinnym, prywatnym i zawodowym.

Zadośćuczynienie zmierza co do zasady do poprawienia stanu psychicznego pokrzywdzonego poprzez poprawę jego sytuacji majątkowej. Tak pojmowaną rekompensatę może przynieść tylko takie zadośćuczynienie, które - nie pomijając stopnia winy osoby odpowiedzialnej za szkodę i sytuacji majątkowej stron - jest dostosowane przede wszystkim do zakresu i stopnia natężenia krzywdy doznanej przez poszkodowanego. Zadośćuczynienie nie może

być symboliczne. Przebyte więc cierpienia fizyczne, skutki doznanego urazu oraz ujemne doznania psychiczne może powodowi zrównoważyć w ocenie Sądu żądana kwota 15.000 zł, która umożliwi mu zwiększenie konsumpcji dóbr materialnych i sprawi przez to satysfakcję, stosowną do wielkości doznanego uszczerbku na zdrowiu (identyczne przesłanki zadośćuczynienia uwzględnił np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 maja 1980 r., II CR 131/80, OSNCP 1980, nr 11, poz. 223).

Uwzględniając zatem stopień winy sprawcy szkody (wina nieumyślna), rodzaj naruszonych dóbr osobistych powoda (zdrowie), charakter następstw zdarzenia, a przede wszystkim długość cierpień fizycznych, okres leczenia oraz utrudnienia i uciążliwości w życiu codziennym i w szkole, Sąd doszedł do wniosku, iż kwota 18.000 zł stanowić może wystarczającą rekompensatę dla powoda za doznany uraz i cierpienia.

Z tych względów, uwzględniając przyznaną już od sprawcy wypadku kwotę 3.000 zł, na podstawie art. 822 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. i w zw. z art. 444 § 1 k.c. należało orzec, jak w pkt 1. (pierwszym) sentencji wyroku.

Odsetki ustawowe za opóźnienie od części kwoty przyznanego zadośćuczynienia - 14.000 zł zasądzono zgodnie z żądaniem pozwu, a więc po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi (art. 817 § 1 k.c.). Odsetki za opóźnienie od kwoty 1.000 zł zasądzono po upływie 3 dni od doręczenia odpisu pozwu, gdyż wezwanie z dnia 6 lutego 2015 r. nie obejmowało tej kwoty (art. 481 § 1 i 2 k.c.). Dalej idące żądanie zasądzenia odsetek od tej kwoty oddalono jako bezpodstawne.

W zakresie żądania głównego powód wygrał sprawę w całości, zatem w całości należy mu się od pozwanej zwrot kosztów procesu (art. 98 § 1 i 3 k.p.c.). Powód poniósł następujące koszty w sprawie: opłatę od pozwu – 750 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 4.800 zł - według norm przepisanych [§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w wersji z dnia wniesienia pozwu (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800), czyli przed zmianą dokonaną rozporządzeniem z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U. poz. 1668)], opłatę skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł (k. 128 akt) i zaliczki na biegłych: 500 zł + 377,85 zł + 167,15 zł (k. 324 akt) + 323,90 zł (k. 336 akt).